KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Kwietnia. — Rok 1834. Sobota.

№ 112.

Jutro, Ś. Teofil. v. s. Niedziela Kwietnia.

JW. Jenerał Lejtnant *Gołowin*, Dyrektor Główny Kommissji Rządowej Spraw Wewnę:, Duchow: i Oświe: Publicznego, onegdaj zwiedził Szpitale Warszawskie wszelkich wyznań, tudzież Jnstytut Towarzystwa Dobroczynności. — *Jnstytut moralnie zaniedbanych Dzieci* za pomocą ofiar dobroczynnych w r. 1830 założony, musiał być zamknięty pod czas zaburzeń kraiowych i niemógł być później przywrócony w dawnem miejscu, z powodu, że dom i wszelkie ruchomości iego stały się pastwą płomieni podczas szturmu Warszawy. Osoby składające dozór tegoż Jnstytutu, widząc iż fundusze po nim pozostałe niewystarczaią na zapłacenie reszty ceny possesji dla niego zakupionej, ani na odbudowanie zgorzałego domu, postanowiły upraszać Rządu aby dozwolił przyłączyć tę Jnstytucją do *Domu przytułku i pracy* i zlać na Radę opiekuńczą tegoż domu attrybucje sobie służące, z tem zastrzeżeniem ażeby reszta funduszów Jnstytutu moralnie zaniedbanych dzieci użytą została na wystawienie osobnego domu w ogrodzie tamtego zakładu, i aby ieden członek dawnego dozoru do powcłanej Rady opiekuńczej należał. Rada Administracyjna maiąc sobie przedstawioną tę prośbę przez Kommissją Rzą: Spraw W. D. i O. P. raczyła się do niej przychylić i zezwolić na powyższe połączenie 2ch Jnstytutów z tem wyraźnem zastrzeżeniem, aby zakład nowy dla dzieci przeznaczony pod żadnym względem w styczności z włóczęgami i tułaczami w Domu przytułku i pracy osadzonemi niezostawał. W wykonaniu tej woli Rządu przelanem zostanie do kassy Rady opiekuńczej dopiero wspomnionego domu 11,800 złp. w listach zastawnych, 6000 złp. w zapisie hypotecznym przez niegdy *Jakóbowiczową* Jnstytutowi zapisane, 10 akcji Towarzystwa wyrobów zbożowych i 308 zł. 26 gr. w gotowiźnie. Fundusze te użyte zostaną na wystawienie w osobnem podworzu domu dla dzieci podług planu przez Kommissją Rząd: potwierdzonego, którego budowa w tych dniach rozpoczętą zostanie, a L. A. *Dmuszewski* Członek dawnego dozoru Jnstytutu moralnie zaniedbanych dzieci, powołany z iego grona do Rady opiekuńczej Domu przytułku, przyjmować będzie dobroczynne ofiary iakieby na wzniesienie dopiero wspomnionej budowy uczynić chciano. Wyliczone bowiem fundusze, które nie wszystkie teraz zrealizowane być mogą, nie wystarczą na koszta budowy, a prócz tego zbywa przywrócić się maiącemu Jnstytutowi na ubiorach i wszelkich ruchomościach, które przez pożar stracił, wielkiemby przeto dla niego było dobrodziejstwem, gdyby właściciele cegielń raczyli mu przeznaczyć iaki zasiłek w cegle, lub osoby maiące zapasy wapna i drzewa pewną ilość tych materjałów. Oby im do czynienia podobnych darów stało się pobudką to przekonanie, iż się przyłożą przez to do przywrócenia Jnstytutu tyle interesuiącego dla każdego przyiaciela ludzkości. Ktoby raczył iaką ilość z wyż wyliczonych materjałów Jnstytutowi darować, zechce oświadczenie swoie w tej mierze złożyć w Redakcji Kurjera Warszaw: a Jnstytut swoim kosztem ie na plac sprowadzi. — Dzisiejszej nocy *śnieg* padał. — Sąd policji popr: powiatu *Siennickiego* wezwał o uięcie Żyda Herszka *Kruszewskiego* poszlakowanego prawnie o zbrodnią zabójstwa; iest on rodem ze wsi Kruszewa, ma lat 40, nizki, nos duży. — Kurs wczorajszy: Pruskie Frydrychsdory zł. 34 gr. od 6 do 10. Pruski kurant 100 tal: zł. od 604 do 606. Assygnaty Rossyj: 100 rubli, zł. od 184 i pół do 185. Listy zastawne bia-

łe bez kuponu zł. od 93 i pół do 94, wartość kuponu zł. 1 gr. 11. Obligacje udziało: 384. — *Bióro Informacyjne*, które dotąd istniało pod firmą *Gliksberg* i *Kaczanowski*, ma zaszczyt donieść, iż z powodu zatrudnień iakie ma P. Jan *Gliksberg* około wydania *Magazynu Powszechnego* i innych dzieł nakładem spółki wychodzących; gdy drobne rachunki cząstkowej sprzedaży wspólnego handlu zbyt wiele czasu mu zabierały, wspólnicy zgodnie postanowili rozłączyć handel cząstkowy, zostaiąc nadal w spółce co do edycji Magazynu Powszechnego i innych dzieł nakładowych. W skutek tego dobrowolnego układu, Bióro Informacyjne należy iuż od d. 1go Kwietnia r. b. wyłącznie do P. Józefa *Kaczanowskiego*, który sam tem Biórem zarządza, a korzyści i odpowiedzialność do niego wyłącznie należą. P. Jan *Gliksberg* założył osobną na rzecz swoią *Księgarnię* przy ulicy Przeiazd, wprost ulicy Długiej, w bliskości gmachu dawniej Mostowskich, teraz Kommissji R. S. W. D. i O. P. Do tej Księgarni przeniesiony został z Bióra Infor: skład książek Rossyjskich, które odtąd sprzedawać się będą li w tej Księgarni i tak iak dawniej po cenie Petersburskiej. Gdy wszelkie dawniejsze rachunki Bióra Informacyjnego dotąd prowadzone były pod kierunkiem P. J. *Gliksberga;* wszelkie zatem księgi tyczące się *Activów* i *Passivów* Bióra, złożone są w Księgarni tegoż P. *Gliksberga*, do którego zechcą się zgłosić z rachunkami swoiemi osoby maiące iaką należność w Biórze Informacyjnem z epoki przed dniem 1 Kwietnia r. b. Nawzaiem też, osoby które dłużne są Biórowi Informacyjnemu, zechcą złożyć P. *Gliksbergowi* należytość za wszelkie po dzień 1 Kwietnia r. b. brane w Biórze Informacyj: książki i inne effekta. Bióro Informacyjne naznacza dzień 20 Maia r. b. iako termin prekluzyjny do uregulowania rachunków. Osoby zatem dłużne Biórowi Infor. macyjnemu, któreby aż do tego terminu rachunków swoich nie uregulowały, same sobie przypiszą winę, ieżeli drogą prawa o to naglone zostaną. Bióro Informacyjne ma nadzieię że niniejsze ostrzeżenie iako wypływaiące ze zwykłego porządku rzeczy, nikt inaczej wytłómaczyć nie zechce, ponieważ określenie terminu do uregulowania rachunków w każdym handlu iest koniecznem, a tem bardziej gdy następuie rozrachowanie spółki. — Przy ulicy Miodowej pod Nr 491 w domu JW. Hrabiego *Rostworowskiego*, dostanie w Ogródku *Raków* i *Kurcząt* najlepiej urządzonych i z rychłą usługą.

Dalszy ciąg wczorajszego artykułu z Petersburga. — Mowa Pana Lelewela, którą Kurjer Belgijski czytelnikom swoim szczególniej poleca, iest uderzaiącym dowodem odwagi, której odmawiano nieraz byłemu Professorowi w Wilnie; widzimy bowiem, iak z bezprzykładną zuchwałością przekracza wszelkie granice prawdy, aby historją do swoich wyobrażeń naciągnąć i wykrzywić ią nielitościwie na korzyść rewolucji, której dobrodziejstwa nieocenione maią mu tak chlubnie zapewnić wdzięczność Polaków. Nie póydziemy za rozkiełznaną imaginacją tego mówcy we wszelkich iego zboczeniach i niedorzecznościach, i pominiemy drobiazgową krytykę mnóstwa niezgodności, przeciwieństw, anachronizmów i kłamstw dowolnych, któremi chytry Professor hojnie słuchaczów swoich częstuie. Odsełaiąc tych, których on mądrością swoią zbudował, do któregobądź dzieła traktuiącego o początkach historji, ograniczemy się z swej strony na kilku uwagach. Od początku 9go do połowy 13go wieku, Rossja była iuż wielkiem i potężnem państwem, podczas gdy Polska nie wiele się rozciągała za dzisiejsze swoie granice, a Litwa pogrążoną była w głębokiem barbarzyństwie. Po napadzie Mogołów, Polacy i Litwini, iako dobrzy sąsiedzi, korzystali z trudnego położenia Rossji dla wydarcia iej wielu najpiękniejszych prowincji. Kiiów, dawna stolica Carów, Czernichów, Po-

łock, Łuck, Włodzimierz na Wołyniu, Żytomierz, Smoleńsk i wiele innych, stały się ich łupem; przez długi czas podsycali wojnę domową, która naówczas rozdzierała Rossję i łączyli się zawsze z iej najniebezpieczniejszymi nieprzyiaciołmi, a w końcu udało się im syna ich Króla osadzić na tronie Carów. Możnaż wierzyć, iż to wszystko działo się w sprawie cywilizacji, dla tego że tak Lelewel śmie utrzymywać? Rossja, ślepa zapewne, nie mogła dostrzedz filantropji w owych zgrozach i okrucieństwach, których się Polacy dopuszczali, a które poprzedziły iej wyzwolenie. Nie Polska więc i Litwa walczyły przeciwko dumie Carów, ale ludy Rossji zmuszone były bronić niepodległości narodowej i wiary, przeciwko napadom i tyranji Królów i magnatów Polskich. Wypędziwszy ich ze swoich granic, Rossjanie wezwali do tronu dom Romanów dziś panujący, i od tej epoki datuie się wielkość Rossji. Jak z iednej strony, Polska przez wewnętrzny nierząd, zmierzała do nieuchronnej zguby, tak z drugiej Rossja, posuwaiąc się w swoim chwalebnym zawodzie, odzyskała prowincje, które iej poprzednio w ciągu wieków wydarte zostały. Bez napadu Mogołów i iego zgubnych dla Rossji następstw, Polska zapewne nie byłaby nigdy dosięgła szczytu swoiej potęgi, do którego doszła po owym wypadku, a z którego znów, skutkiem własnej winy, upadła w nicość, w iakiej zostawała dawniej. *(Dalszy ciąg nastąpi).*

Francja.— Donoszą z Paryża d. 13 b. m. że tegoż dnia o godzinie 2 z południa, było spokojnie w tej stolicy. Władze miejscowe zachowały największą ostrożność, a w ciągu tegoż dnia wiele osób podejrzanych zaprowadzono do więzienia. Prefekt Policji Paryzkiej wydał przeszło 300 rozkazów, aby uwięziono rozmaite osoby. W mieszkaniu pewnego mechanika znaleziono kilkadziesiąt sztuk broni ukrytej w piwnicy. — Gazeta narodowa donosi, że ze wszystkich Departamentów Francji rozkazano ściągnąć urlopników należących do półbataljonów i szóstych szwadronów każdego pułku, oraz aby się wszystkie północne, wschodnie i zachodnie garnizony ściągnęły i utworzyły korpusy, z których iednym Marszałek *Żerar* a drugim Marszałek *Sult* dowodzić będą. — Znakomity Wice-Admirał *Ozje* zakończył życie w Paryżu. — W wielu głównych miastach Francji zostały garnizony spiesznie zmienione. Zapewniaią, że mimo najgorliwszego usiłowania burzycieli spokojności d. 13 b. m. nie przyszło w Paryżu do zaburzenia, a dnia 14 b. m. o godzi: 9 rano była zupełna spokojność; straże zostały podwoione. — Zapewniaią że tak energiczne pokonanie anarchji w *Paryżu* ze strony rządu, wojska i gwardji narod: razem na wszystkich punktach Francji, gdzie tylko spiski były uknute, przytłumione zostały. W *Lugdunie* przywrócono wszystkie związki między stolicą a tem miastem, które, po smutnych wypadkach, używa teraz na nowo spokojności.

Anglja.— Xżę *Talejrand* dawał w Londynie d. 13 b. m. wielki obiad dyplomatyczny, na którym znajdowali się Posłowie *Pruski*, *Sardyński*, *Belgicki*, *Bawarski*, *Portugalski*, *Grecki* i *Hiszpański*. — Bieg Kurjerów dyplomatycznych różnych dworów iest nieustanny do i z *Londynu*. — Poseł Hiszpański miał d. 13 nadzwyczajne posłuchanie u Lorda *Palmerstona*.

Portugalja.— Kronika *Lisbońska* donosi d. 27 z. m., że według odebranego raportu Dowódzcy *Bernardo de Zas*, wojsko Królowej odniosło zwycięstwo nad Michalistami, przymusiwszy 2150 ludzi do cofnienia się z dawnego stanowiska, i zabiwszy 60 ludzi a znaczną część wziąwszy w niewolę. Ten Dowódzca odebrał lekką ranę, na co niezważaiąc, wkroczył do *Alemteio*. — W *Lisbonie* odebrano wiadomość, że Admirał *Napje* od strony północnej podpłynął z swemi okrętami, zabrawszy w *Komenha* przy brzegu rzeki *Minho*, która roz-

dziela *Portugalją* od *Hiszpanji*, cały garnizon Michalistów składaiący się z 136 ludzi, oraz Kuter i 4 inne okręty naładowane bronią i innemi potrzebami przeznaczonemi dla wojska *Don Michała*. Także przybyła urzędowa wiadomość do *Lisbony*, że ważne miasto *Beia* d. 23 z. m. bez oporu wzięte zostało przez wojsko Królowej. Dnia 24 z. m. spostrzeżono między wojskiem Michalistów znaczne poruszenia pod *Santarem*, co zmierzało do głównej bitwy, iednak nieprzyszło do niej; Michaliści uspokoili się. — Donoszą z *Lisbony* d. 27 z. m., że miasto *Wiana* zostaie w mocy rządu Królowej *Donny Marji*, tameczny garnizon Michalistów połączył się z wojskiem Królowej; także wzięto miasto *Braga*, w którem teraz znajduie się 2000 Pedrystów.

Hiszpanja.— Donoszą z Madrytu d. 5 b. m., że rozeszła się wieść w tej stolicy o tajnym związku Infanta *Don Sebastjana* z Infantem *Don Karolem*, z tego powodu pierwszy odebrał rozkaz rządu, aby opuścił Hiszpanją. — Mówią powtórnie że znaczna pożyczka ma być zaciągnięta dla rządu Hiszpańskiego, do której należeć będzie znakomite Towarzystwo handlowe Hiszpańskie. — Z *Madrytu* d. 8 b. m. donoszą o ważnych zmianach w Ministerjum Hiszpańskiem. Hrabia *Tereno* ma być mianowany w miejsce Pana *Burgos* Ministrem spraw wewnętrznych, a Jenerał *Lander* w miejsce Jenerała *Żarko* Ministrem wojny, P. *Remisa* miał objąć Ministerjum skarbu. — Według odebranych wiadomości z Madrytu d. 6 b. m., wojsko Hiszpańskie nie wkroczyło ieszcze do Portugalji; boiaźń Ministra *Martynesa de la Roza* zdaie się być przyczyną tej odwłoki; spodziewaią się iednak że wkroczenie tego wojska wkrótce nastąpić musi. — W *Madrycie* znowu uwięziono kilku stronników *Don Karola* przybyłych taiemnie do tej stolicy.

Belgja.— Donoszą z *Bruxelli* d. 17 b. m. że rząd wydał surowy rozkaz aby żaden cudzoziemiec bez dokładnego paszportu niezostał wpuszczony do Belgji. — W *Bruxelli* wróciła spokojność. Wiele osób podejrzanych uwięziono i pod sąd oddano. — Gubernator *Bruxelli* lustrował d. 15 b. m. garnizon tej stolicy, poleciwszy Dowódcom największą karność i porządek.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Sta: Hr. z Łazy, Sołtyk Fran: Hr: z Piastowa, Wartensleben Cezar Hra: z Osmiszczew, Zabiełło Hen: Hr. z Góry, Bromirski Onu: Hr. z Starozęby, Łączyński Te: Dzie: z Kiernozi, Raszkowski Jeometra z Zgierza, Słudzki Jzy: Dzie: z Bierzwienny, Daniszewski Mar: Dzie: z Perna, Zaborowski Jg: Dzie: z Zalesia, Mokronoski Alex: Dzie: z Kozer, Skarzyński Jul: Dzie: z Studzień a, Gromczewski Leon Dzie: z Olszanki, Steinkeller Rudolf Obyw: z Krakowa.

DONIESIENIA.

W domu Jasińskich przy ulicy Nowy świat Nr 1286, są rozmaite LOKALE w każdym czasie do naięcia. W tymże domu iest oraz ZWIR, SZABER i BALE dębowe, niemniej KLAMRY i DRZEWO do rusztowania zdatne, do sprzedania.

OSOBA w młodym wieku, ukwalifikowana w handlu, życzy poświęcić swe usługi nadal w tym zawodzie w Warszawie lub na prowincji. Interesanci raczą złożyć adres w Kantorze Loterji W. Jakubowskiego na Nowym świecie.

Lubo miałem zamiar udać się do Berlina, iednak z własnych interesów wypada mi pozostać w Warszawie; oczem mam zaszczyt donieść aby mnie Prze: Publi: swem zaufaniem zaszczycać raczyła. Mieszkam pod tym samym Nr 1250 na Nowym świecie, w domu zwanym stara Poczta.— *Gustaw Adolf Gerber Fabrykant nowych Brylantów.*

*** W tych dniach znalezi no w domu Nr 1066, przy ulicy Królewskiej DZIECIE zabłąkane, maiące lat blisko 3, twarzy okrągłej, włosów bląd, oczu czarnych. Rodzice raczą się zgłosić do Pana Żakmet Piekarza Francuzkiego, w tymże domu mieszkaiącego.



Powoz Wiedeński do podróży, zupełnie w dobrym stanie, iest do sprzedania z wolnej ręki pod Nr 2932, przy ulicy Solec; blizsza wiadomość u właściciela domu.

Zginęła KSIĄŻECZKA Służbowa Agnieszki Szawłowskiej Służącej, która najpokorniej uprasza aby kto ią znajdzie raczył oddać do Drukarni Kurjera.

W dobrach Helenowskich mil 2 od Warszawy odległych, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana PROPINACJA z 6 Karczem składaiąca się i PAKT KRÓW 80ciu; tamże iest BUHAJ Tyrolski zdatny do stada na sprzedaż. Wiadomość na gruncie.

W sklepie Ubogich sprzedaie się WINO Szampańskie butelka po zł: 8, 10, 11 i 12, mussuiące, SAINT PERCRY zł: 12, Wino WĘGIERSKIE, DĘBINKA zł: 3 gr: 10, ZIELENIAK zł: 4.



Potrzebuiący KAUCJI legalnej do wysokości 35,000 złp., może się udać do Ludwika Zaleskiego Adwokata, przy ulicy Stolerskiej mieszkaiącego, gdzie dalszą informacją powęźmie.

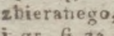
PROPINACJA o 3 mile od Warszawy, po lewej stronie Wisły, składaiąca się z 5ciu Karczem z zaiazdami, przy traktach bocznyh i przy szose, oraz BROWARU piwnego, MŁYNU i innych Zabudowań, iest do wypuszczenia z wolnej ręki na rok, 2, lub 3, pod korzystnemi warunkami; bliższa wiadomość u właściciela domu pod Nr 1611 przy ulicy Żurawiej.



Ktoby miał chęć sprzedać dom przy iednej z ulic pryncypalnych położony, intratny, z przyzwoitemi dogodnościami nie przenoszący więcej nad złp: 40,000, które natychmiast po zawartej umowie kurantem wyliczone będą (może przenosić te summę ieżeliby były małoletni, ktorych pieniądze pozostałyby na gruncie,) raczy adres swój nadesłać pod Nr 477 Lit: B. przy ulicy Nowo-Senatorskiej do Handlu Win i Korzeni.

Jeszcze nadszedł świeży transport JABŁEK różnego gatunku, zupełnie zdrowych, do domu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608, które sprzedaią się za pomierną cenę.

W domu Nr 369 przy ulicy Krakowskie Przedmieście lub od ulicy Bednarskiej, gdzie Farbiarze Greccy mieszkaią, codziennie, lecz tylko o godzinie 6ej zrana i wieczór, w którym czasie Krowy doione bywaią, dostać można MLEKA ŚWIEŻEGO, niezbieranego, prosto od Krowy, na garnce po złotemu i gr. 6 za garniec, na kwarty zaś po gr. 10 za kwartę.



Partja SLEDZI tak nazwanych Kizten Heringe świeżych, beczka 28 do 30 kop trzymaiąca, sprzedaie się po zł. 54. także Śledzi Angielskich beczka 15 kop trzymaiąca po zł. 57. Życzący sobie takowych nabyć, racza się zgłosić do handlu Win pod Nr 482 przy ulicy Miodowej, lub do sklepu Korzennego przy ulicy Długiej Nr 489.

KOCZOBRYK podróżny, mało używany, mocny, fasonem Wiedeńskim robiony, bardzo pakowny, ze wszystkiemi wygodami do podróży, iako to z kozłem mieszczącym w sobie całą kuchnią i inne potrzeby w podróży, z fuchtem do pakowania pościeli, z dwoma kuframi do pakowania rzeczy etc. iest do przedania; życzący kupić, mogą go codziennie obeyrzeć w Wozowni w domu pod Nr 749 przy ulicy Elektoralnej obok Kommissjoratu.

OSOBA przybyła z zagranicy, posiadaiąca ięzyk polski i niemiecki, opatrzona w najchlubniejsze świadectwa, życzy sobie przyiąć obowiązek RZĄDCY DÓBR, lub ZARZĄDZENIEM GOSPODARSTWEM WIEJSKIM. Życzący złoży adres w Drukarni Kurjera.

W skutek prawnie dokonanego zaięcia, possessje tu w Warszawie przy ulicy Przechodniej pod Nrami 951, 952 i 953 sytuowane, w trzyletnią dzierżawę poczynaiącą się od d. 1 Lipca 1834 do dnia tego 1837 przedemną Komornikiem w miejscu powyższych Nieruchomości w dniu 27 Maia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją wypuszczone będą. Licytacja zacznie się od summy złp: 2,000 rocznie ustanowionej. Przystępuiący do Licytacji złoży Vadjum złp: 700, o reszcie warunków w Kancellarji podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 587 przejrzeć można. —

K. Alexander Garbolewski K. T. C. W. M.

Nabywszy w Sklepie Ubogich przed rokiem Histoire Romaine par Rollin, które osoba dobroczynna na korzyść ubogich złożyła, pragnę mieć ieszcze 1; Histoire Ancien par Rollin, ktoby posiadał te dzieło i życzył go zbyć na swoią lub na ubogich korzyść, zechce w tymże Sklepie w przeciągu dni dziesięciu złożyć z oznaczeniem ceny.

W skutek prawnie dokonanego zaięcia domu Nr 2977, tu w Warszawie przy ulicy Okrąg położonego, wraz z wszelkiemi przyległościami; zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż dochody domu tego w 2ch letnią dzierżawę poczynaiąc od dnia 1go Lipca 1834 r. a kończyć się maiącą w tymże dniu 1836 r. przedemną Komornikiem miejscowym, w miejscu samemże nieruchomości, przez publiczną licytacją w dniu 28 Maia r. b. o godzinie 10 z rana wypuszczone będą. Przystępuiący do Licytacji złoży Vadjum złp: 300. Licytacja zacznie się od summy złp: 900, o reszcie warunków dowiedzieć się można w Kancellarji podpisanego Komornika tu w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 587. —

K. Alexander Garbolewski K. T. C. W. M.

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. — Uwiadamia niniejszem, iż dochod z Propinacji w dobrach

Małocice na których zalegaią Podatki Skarbowe, wypuszczony będzie przez publiczną Licytacją w dzierżawę roczną w biórze Kommissarza Obwodu Warszawskiego w dniu 12 Maia r. b. o godzinie 9 rano odbyć się mianą. Warunki i wszelkie objaśnienia teyże Propinacji dotyczące, w biórze Obwodu każdego dnia przeczytać będzie można. Zatym maiący chęć raczą się w dniu i czasie iak wyżej znajdować. — *Grabowski.*

DOBRA z 3ch Wsi składaiące się, między Płockiem a Bodzanowem mogą być wypuszczone w trzy lub 6 letnią dzierżawę; wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346 Lit: B. u Rządcy domu.

Przy ulicy Bugaj pod Nr 2602/3, są do naięcia SPICHRZE, na Skład zboża lub towarów dogodne, gdyż Berlinki mogą stanąć przy tymże, przytem obszerne podwórza. Pod tymże Nrm znajduią się do sprzedania NACZYNIA służące do założenia Sklepu z Wódką, iako to: szafy, beczki i t. p. Wiadomość w 2giem podwurzu u Murgrabiego Żyda.


Przedaż Owiec. Królewska Ekonomja Nimkowo w Powiecie Neumarktskim w Szląsku, posiada 300 sztuk Maciorek, sztuka po talarów 6; tudzież 300 sztuk Maciorek, sztuka po talarów 4, które zaraz po strzyży przedane być mogą. Maiący chęć kupna Owce te, każdego czasu w Nimkowie obejrzeć mogą.



W Menażerji P. AKENA, która nie długo iuż w tutejszej Stolicy zabawi, iest kilka gatunków niedźwiedzi, z których tak nazwany Wargowiec na szczególną uwagę zasługuie. Niedźwiedź ten niezbyt dawno w Jndjach wschodnich odkryty, szkaradną ma postać, osobliwie gdy z wiekiem długie i gęste włosy głowę mu do koła otoczą. Nosowa chrząstka iego, iest rozszerzona a koniec dolnej wargi przedłużony, obie zaś te części są ruchome. Łatwo on przednie zęby utraca, i dla tego zrazu wzięto go za gatunek leniwca, do którego nawet z długich pazurów iest podobnym. Całe to zwierze iest czarne, tylko koniec paszczy i nóg ma iaśniejsze, a na piersiach plamę białą nakształt Y. W Jndjach często tego niedźwiedzia chowanego, po publicznych placach okazuią i po wsiach oprowadzaią, przez swoię szpetność bowiem, więcej niż inne zwierzęta wrażenia czyni na gminie ciekawym. W tejże menażerji iest ieszcze mniej znany gatunek niedźdwiedzia, zapewne tybetański (Ursus thibetanus), którego niedawno w górach na północ Jndji odkryto.

Fabryka Patentowana Odlewów Żelaznych Galanteryjnych. — Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż do Sklepu swych wyrobów przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 420, obok Poczty exystuiącego, dostarczyła różne wyroby, między innemi Wazoniki do kwiatów, Talerze pod owoce, Postumenty do zapałek, Przyciski do listów, Postumenty do piórek i wieszania pierścionków, Krucyfixy, Biusty i Statuy, Obrazy różnej wielkości, Ekretuary, Lichtarze, Kadzielniczki i Łopatki w kształcie muszli do kadzenia, Kolje, Żanetki, Bransoletki, Klamry do pasów i woreczków, Łańcuszki, Krzyżyki, Bombelki w guście Paryzkim Tissa zwane, Kolczyki, Pierścionki, Guziczki, Szpilki z literami gotyckiemi, i t. p. Wyroby powyższe są wczęści złotem i bronzem ozdobione i sprzedaią się po cenie pomiernej. — *J. K. Drews* fabrykant.

DONIESIENIE DLA PANÓW. — KAMIZELEK gotowych podług najnowszych Żurnalów, można dostać w Sklepie Sukiennym i Płócienek pod Nr 492, przy ulicy Miodowej, które po następuiącej sprzedaią się cenie: Pikowe białe i kolorowe od zł: 12 do 18, Materjalne od zł: 15 do 25, Tulinetowe od zł: 18 do 24, Szalinowe i Fularowe od zł: 18 do 24, oraz dostać można KOŁNIERZYKÓW mężkich tuzin od zł: 18 do 24, PUŁKOSZULKÓW mężkich sztuka od zł: 5 do 10, KRAWATKI mężkie safjanowe sztuka od zł: 2 do 4, włosiane od zł: 4 do 5, materjalne od 5 do 7, atłasowe od zł: 6 do 9, szalinowe i fularowe od zł: 7 do 9.

W exekucji prawomocnych Wyroków, i w obiegu działów spadku między Sukcessorami, wystawioną iest na sprzedaż przez publiczną Licytacją w Trybunale Cywilnym Wdztwa Mazowieckiego, Possessja w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 3071 stoiąca, z Domu murowanego, Karczmy, Cegielni o 3ch piecach, i z innych przedmiotów składaiąca się, zajmuiąca 334,318 łokci kwadratowych gruntu. Termin ostateczny tej sprzedaży odbędzie się w tymże Trybunale przed Delegowanym Sędzią Basińskim dnia 2 Maia r. b. o godzinie 4 z południa Licytacja rozpocznie się od taxy summą złp: 14,141 gr: 29 wynoszącej. Do possessji tej należy bonifikacja z Towarzystwa Ogniowego w resztuiącej summie złp: 6,335 gr: 10. O warunkach tej sprzedaży dowiedzieć się można u Ludwika Zaleskiego Adwokata, w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1788 mieszkaiącego.

Jest WAPNA Krakowskiego beczek 654, od lat 15tu w dwóch dołach gnojnego z wolnej ręki do przedania. Wiadomość o cenie i obejrzenie tegoż Wapna w domu pod Nr 2102 Lit: A. przy ulicy Inflandzkiej, każdego czasu odbyć się może.

Dwa POKOIE, KUCHNIA, PIWNICA, STAJNIA i GORA, OGROD fruktowy, każdego czasu do naięcia pod Nr. 1030.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż prawnie zaięte ruchomości po ś. p. JO. Xciu Michale Hieronimie dwóch Imion Radziwille Woiewodzie Wileńskim, iako to: różne Meble mahoniowe, Obicia chińskie, Kocze, Karety, Wazy srebrne, Łyżki i Noże srebrne, Tabakierki, Zegary bronzowe, etc. tu w Warszawie przy ulicy Przechodniej w Pałacu pod Nr 953, przez publiczną Licytacją więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu a nadto nie odstępnie płacącemu w dniu 28 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana i w dniach następnych, aż do ukończenia tejże niezawodnie sprzedane będą. —

K. Alexander Garbolewski K. T. C. W. M.

☞ Podpisany, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż SKŁAD SUKNA, który był przy ulicy Miodowej a 3ci sklep od rogu Długiej ulicy pod Nr 489, w domu JPani Łaszczyńskiej, został przeniesiony pod ten sam Numer i ulicę, lecz do innego Sklepu, gdzie się łaskawie polecam, zapewniaiąc, iż znajduią się Sukna w różnych gatunkach i kolorach z własnej moiej Fabryki, które za iak najumiarkowańsze ceny sprzedawane będą. — *Adolph Schwartz Schultz*



Magazyn Mebli, który był podany w Kurjerze pod dniem 17 Grudnia r. z. przeprowadzony został z ulicy Bonifraterskiej na ulicę Franciszkańską pod 1798, pod znakiem złotego Merkurego, gdzie w tymże Magazynie są do sprzedania Szafy szklanne z suwane, za cenę mierną, oraz inne Meble będą sprzedane przez mego Kommissanta Michała Berkowicza Balbinder. — *Józef Endler.*

☞ Jest do sprzedania partja WIN wystałych, u Wdowy Pani Mathieu na Kra: Przedmieściu w domu Wernera Nr 369 obok odwachu. Wina te są z roku 1827 i 8, w dobrych gatunkach i następuiących cenach:
Wino białe Sotern butelka zł. 3 gr. 20 i zł. 4 gr. 15.
ditto Vin de Grav „ „ „ „ „ „ „ zł. 2.
ditto czerwone S. Żulien z roku 1828 zło. 3 gr. 20.
ditto Medok „ „ „ „ zł. 2 gr. 15 i zł. 3.
Burgońskie Szambertin w butel sprowadza: zł. 8 i 10.
ditto białe Montraszet „ „ „ „ zł. 6 i 10.
ditto Niui „ „ „ „ „ „ „ „ zł. 5.
Johanisberger białe stare „ „ „ „ „ zł. 6.
Markebruner białe „ „ „ „ „ „ zł. 4.
Oraz inne Wina w różnych gatunkach.

Na przeciw Kościoła Sgo Krzyża pod Nr 404, są do sprzedania różne RZECZY, iako to: Zegar wielki francuzki (co miesiąc raz nakręcaiący się) bronzowy, takież 2 wielkie Kandelabry, Swieczniki ścienne, Żyrandol, Wazóniki alabastrowe, Parawan mahoniowy, Teleskop, Mikroskop, i inne różne podobne. Jnformacją udzieli Handel Win i Korzeni w tymże domu.

EKONOM posiadaiący chlubne świadectwa zdolności zarządzania kompletnem Gospodarstwem wiejskiem, może znaleść miejsce w dobrach o 5 mil od Warszawy odległych. Wiadomość we Wsi Służewcu za Królikarnią pod Warszawą.

Potrzebną iest BONA, posiadaiąca ięzyk francuzki i polski, do Dzieci poczynaiących edukacją, na prowincją, o 3 milę od Warszawy. Wiadomość pod Nr 614 Lit: G. ulica Niecała.

Wieś BRUŻYCA WIELKA i prawo wyłącznego propinowania w mieście fabrycznem ALEXANDRÓW z przyległemi Kolonjami których ludności 4,500 dusz przeszło wynosi, w Obwodzie Łęczyckim, Powiecie Zgierskim, Województwie Mazowieckiem położonych, o mile od miast fabrycznych Zgierza i Łodzi leżących, iest z dniem 15 Czerwca r. b. w roczną lub 3chletnią dzierżawę do wypuszczenia. Ktoby sobie zatem życzył wejść o takowe w układy, może się w każdym czasie zgłosić do Rządcy Dóbr pomienionych na gruncie, lub do wsi Wajszyc, na wielkim trakcie Szosse między Stacją Pocztową, Plecka, Dąbrowa a Kutnem położonej.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przychylaiąc się do prośby Starozakonne: Mośka Nutkowicza Marjan na teraz pod Nr 2602 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej takiejże, niniejszym wzywa każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

We wsi Piekarach, w Województwie Mazowieckiem o 4 mile od Łowicza, pod Miastem Piątkiem, iest cały APARAT PISTORJUSZA do sprzedania na funty, po złł: 1 gr: 25 za funt. Cały Aparat składa się z 2ch Garcy, z Ogrzewacza z 3ma talerzami i kotła do gotowania przez parę, kartofli, trzymaiącego 250 garcy. Na tejże maszynie wypala się dziennie przez 13 godzin, 21 korcy Kartofli z potrzebną ilością słodu. Życzący nabyć go, przekona się na miejscu o dobroci tej maszyny, która codzień iest czynną, i przybyć zechce do wsi Piekar, najpóźniej do dnia 16 Maia r. b. — M. Dzierzbicki.



STO ZŁOTYCH NAGRODY. Kto wyśledzi KONI parę skradzionych we wsi Długa Kościelna, Obwodzie Stanisławowskim, opis ich iest następuiący: Koń kary bez odmiany lat 7 do 8 maiący, bez odmiany, gruby, rosły. KLACZ kara maiąca la: 8, białe cętki na grzbiecie, boki zapadłe, krzyż płaski, rosła. Ktoby dał o nich wiadomość do Drukarni Kurjera, odbierze wyż wymienioną nagrodę.



Ktoby miał do zbycia Pieska małego ładnego, z gatunku Wyżełków Angielskich, lub Mopków prawdziwych, nie starego, raczy się zgłosić do Klasztoru PP. Sakramentek w Rynku Nowego Miasta.

DONIESIENIA z BIÓRA JNFORMACYJNEGO na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415. w PAŁACU POTOCKICH.

PANTALJON w dobrym bardzo stanie, iest do sprzedania; wiadomość w Biórze Jnformacyjnem.

Żądany iest GUWERNER na Prowincją, posiadaiący ięzyk francuzki i niemiecki doskonale, i inne nauki szkolne. Wiadomość w Biórze Jnformacyjnem.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, Pasztet z dzikiego ptastwa na gorąco z sosem, Jndyk nadziewany, Cielęcina, Polędwica naturalna i z serdelami, Kaczka dzika. Zrazy faszerowane wołowe z rożna, Potrawa z pulard po Radziwiłłowsku i z mostków cielęcych z estragonowym sosem, File z pulard, Kiełbasa z kapustą, Kołdony, Flaki, Zupa.*

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, Sniadanie, Zupa szczawiowa, Buljon, Flaki, Pieczeń z rożna Angielska, Polędwica z rożna szpikowana, Fryko z kurcząt z groszkiem zielonym, Kurczęta pieczone, Raki i różne mięsne potrawy.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe: ciepła 6.

TEATR WIELKI. Jutro *Ben Dawid.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Teobald,* 2gi raz *Panna na wydaniu, Przez sen.*